

Wycieczka techniczna do Maroko

W dniach 16-23.05.br. Członkowie SEP Oddziału Krakowskiego po raz 15-ty przebywali na wycieczce technicznej tym razem w Maroko.

1 DZIEŃ o godzinie 10-tej na parkingu przy ul. Kałuży w Krakowie rozpoczęła się nasza przygoda z Afryką. Już od pierwszych chwil atmosfera była wyjątkowo gorąca. Po przyjeździe na lotnisko w Pyrzowicach i odprawie paszportowo-celnej już po 4,5 godzinnym przelocie do Agadiru poczuliśmy pod nogami afrykański klimat.

W drugim dniu naszej marokańskiej przygody, po śniadaniu przejechaliśmy z Agadiru do Essaouiri, do niedawna nazywanej Mogador. Miasto zaprojektowane przez europejskiego inżyniera, założone zostało w XVIII w., jako wolny port dla Europejczyków. Miasto z szerszymi i bardziej regularnymi ulicami niż inne marokańskie medyny.

Miasto piratów, festiwalu muzycznych, dawna mekka hipisów i miejsce natchnienia pisarzy, słynie również z rzeźbiarstwa w korzeniu tui i w drzewie cedru.

Essaouira to raj dla windsurferów, rozciągają się tutaj jedne z najpiękniejszych plaż Maroka.

Zwiedziliśmy wały obronne zwane Scala, na których ustawiony jest szpaler masywnych dział z XVIII i XIX wieku oraz odbyliśmy spacer po medynie. Następnie przejechaliśmy wzdłuż wybrzeża w kierunku Safi – miasta ceramiki marokańskiej, od wieków wyrabianej w tradycyjny sposób i według określonych wzorów.

3 dzień zaraz po śniadaniu, wyjechaliśmy do El-Jadida, kurortu wypoczynkowego nad brzegiem oceanu. Wybudowany został przez Portugalczyków na styl kultury europejskiej i arabskiej, z brukowanymi uliczkami i portugalską architekturą tworzy niepowtarzalną atmosferę. Zwiedziliśmy podziemną cysternę z XVI.

Następnie po spacerze uliczkami El-Jadidy przejechaliśmy do Casablanki (Casa Blanca - Biały Dom) – jednej z najszybciej rozwijających się metropolii z ekskluzywnymi sklepami i nowoczesnymi biurami.

Zwiedziliśmy meczet Hassana II, prawdziwego cudu architektury.

Budowla otoczona z trzech stron oceanem, po Mekce i Medynie jest trzecim największym meczetem świata.

Po zwiedzeniu meczetu Hassana II przejechaliśmy do Rabatu – stolicy Maroka.

Zwiedziliśmy starożytne miasto rzymskie – Sala Colonia i nekropolię Chellah – z grobowcami Merynidów oraz wieżę Hassana, najwspanialszego zabytku islamu w północnej Afryce.

W 4 dniu po śniadaniu, przejechaliśmy do Meknes miasta będącego kolebką marokańskiego przemysłu winiarskiego, zwiedziliśmy mauzoleum w Meknes, będącego grobowcem Mulaja Ismailia. W opinii wiernych miejsce to posiada magiczną moc. Następnie zwiedziliśmy starożytne miasto Volubilis. Odnaleziono tu ślady osadnictwa neolitycznego, jednak okres prosperity miasta przypada na panowanie Rzymian w okresie od I do III w. n.e. Jest ono również uważane za stolicę berberyjskiego królestwa Mauretanii. O nieodkrytym do końca bogactwie i historii miasta świadczą trwające tu do dziś prace wykopaliskowe, finansowane przez rząd marokański.

5 dzień to zwiedzanie Fezu – najstarszego miasta i religijnego centrum Maroka, znanego m.in. z Festiwalu Światowej Muzyki Sakralnej skupiającego międzynarodowe sławy śpiewaków wielu

wyznań. Zwiedziliśmy - medresę -szkołę koraniczną, fontannęNejjarryne, warsztaty rzemiosła marokańskiego oraz odbyliśmy spacer po dzielnicy żydowskiej – Mallah.

Podczas wizyty w farbiarni skór zapoznaliśmy się z tradycyjną metodą oprawiania skór po czym niektórzy z nas zakupili oferowane wyroby. Po spacerze zawitymi uliczkami medyny udaliśmy się do punktu widokowego ukazującego panoramę, złożoność, egzotykę i piękno średniowiecznego miasta arabskiego.

Po kolacji udaliśmy się na wieczorek folklorystyczny, na którym obejrzelśmy tańce berberyjskie, taniec brzucha oraz posłuchaliśmy muzyki dawnych niewolników - gnawa.

Po dniu pełnym wrażeń udaliśmy się na zasłużony wypoczynek.

6 dzień- zaraz po śniadaniu, wyruszyliśmy w podróż przez region Atlasu Średniego w stronę Czerwonego Miasta – Marrakeszu. Podziwialiśmy pasmo gór Atlasu Średniego, rozciągające się między Atlasem Wysokim a Rifem. Odkrył się przed nami krajobraz bogaty w wyżynne pastwiska, ukryte rzeki i jeziora, malownicze trasy porośnięte lasami cedrowymi wzgórza oraz uprawne pola bogate w kolory i zmienny krajobraz Atlasu Średniego, miejsce życia rdzennych mieszkańców Maroka – Berberów.

7 dzień zaczęliśmy od wycieczki do Doliny Ouriki. Przejechaliśmy wijącymi się serpentynami wśród gór Atlasu Wysokiego. Podczas licznych postojów chętnie fotografowaliśmy piękne krajobrazywzgórz porośniętych zielonymi lasami, na zboczach, których znajdują się niewielkie wioski, chętni nabywali liczne pamiątki od „Paciorkowców”.

W osadach Berberów poznaliśmy tradycyjne życie rdzennych mieszkańców Maroka. Po smacznej miętowej herbacie i smacznym chlebie nabraliśmy sił do dalszego zwiedzania**Marrakeszu**, który jest geograficznym środkiem kraju, miejscem styku kultury arabskiej i afrykańskiej, bazą dla karawan przemierzających Saharę, miastem międzynarodowych konferencji i imprez kulturalnych.

Czerwone Miasto – jest zadziwiającym tygłem, gdzie współczesność przenika się z tradycją, historia miesza się z legendą, a zabawa i muzyka z głosem muezina nawołującego do modlitwy.

Zwiedziliśmy wiele zabytków między innymi ruiny pałacu El Badi z czasów dynastii Saadytów (XVI w.), pałac Bahia, ogrody Majorelle, meczet Kutubia z XII w. , medinę. W godzinach popołudniowych poznaliśmy plac Dzema el-Fna, który jest miejscem kuglarzy, zaklinaczy węży, jasnowidzów, fakirów, tu wspólnie z mieszkańcami spróbowaliśmy lokalnej kuchni, przygotowywanej na rozstawianych pod wieczór grillach, chętnie pijąc sok ze świeżo wyciśniętych owoców, robiąc ostanie zakupy pamiątek.

W 8 dniu pośniadaniu, wyjechaliśmy w kierunku Agadiru, gdzie spędziliśmy miłe przedpołudnie, spacerując, kosztując lokalnych smakołyków, spacerując po pięknej czystej i szerokiej plaży. W godzinach popołudniowych wylecieliśmy do Pyrzowic a następnie autokarem do Krakowa, gdzie byliśmy około 3-ciej nad ranem. To był ostatni punkt bogatego programu naszej wspaniałej 15-tej wycieczki technicznej.

Opracowała:

inż. Maria Zastawny